

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 70 (1352)

LUBIŃ. SOBOTA, 12 MARCA 1949 R.

ROK V

Żądamy prawa powrotu do Ojczyzny dla robotników polskich we Francji

Pismo KC ZZ do Światowej Federacji Zw. Zaw.

WARSZAWA (PAP) W ZWIĄZKU Z UNIEMOŻLIWIENIEM PRZEZ RZĄD FRANCUSKI POWROTU DO KRAJU POLSKIM ROBOTNIKOM, PREZYDIUM KCZZ NA POSIEDZENIU W DNIU 10 bm. UCHWAŁIŁO WYSLAĆ DO ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH NASTĘPUJĄCE PISMO W TEJ SPRAWIE:

„Zapewne dobrze znany Wam jest fakt, że rząd francuski odmawia podpisania umowy repatriacyjnej z Polską. Postępowanie to zmierza do uniemożliwienia dziesiątkom tysięcy polskich robotników powrotu do kraju macierzystego. W ten sposób Rząd Queuille'a i Mocha, łamiąc umowę polsko-francuską o emigracji i repatriacji z 1919 r., gwałci podstawowe prawo obywatelskie — prawo powrotu do Ojczyzny. Wy-

chodztwo polskie we Francji, to w przeważającej części robotnicy związkowcy. Są to ludzie, którzy ciężką pracą położyli niemałe zasługi w od budowie gospodarczej Francji po pierwszej i drugiej wojnie światowej, ludzie, którzy masowo brali udział we francuskim ruchu oporu, którzy zawsze solidarnie wraz z robotnikami Francji walczyli o sprawę Klasy Robotniczej, aktywnie uczestniczyli w bojowych akcjach strajkowych, brali czynny udział w życiu związkowym.

Uniemożliwienie powrotu robotników polskich do Ojczyzny, na tle co raz brutalniej stosowanych wobec nich aktów dyskryminacji, stwarza niedopuszczalną, niepokojącą sytuację.

Z jednej strony odmawia im się prawa powrotu do kraju, z drugiej zaś strony czynią ich reakcyjne terrorystami i czynią z nich obywateli II kategorii, pozbawionych swobód, praw związkowych i obywatelskich.

Wierzmy, że SFZZ — obrońca praw i interesów mas pracujących całego świata, nie będzie milczeć, gdy naruszane są podstawowe prawa obywatelskie i związkowe polskiej ludności pracującej we Francji. Wierzmy, że SFZZ poprze stanowisko polskiego ruchu zawodowego, domagającego się niezwłocznego zawarcia umowy repatriacyjnej i umo-

żliwienia powrotu do Polski ludowej robotnikom, których przedwzrostniowe, kapitalistyczne rządy głodu i bezrobocia skazały na szukanie pracy poza granicami kraju.

Pismo podpisał: Przewodniczący KCZZ — Edward Ochab i Sekretarz Generalny KCZZ — Tadeusz Cwik.

Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej



Leśne brygady studentów i młodzieży szkolnej CSR.

KCZZ i Liga Kobiet zgłosiły akces do Światowego Kongresu Pokoju

Ponad 4 i pół miliona zorganizowanych robotników i kobiet podejmuje apel Międzynarodowego Komitetu Intelktualistów

WARSZAWA (PAP). — Dnia 10 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium KCZZ, na którym omówiono stosunek polskiego ruchu zawodowego do Światowego Kongresu Pokoju. Kongres jak wiadomo, odbędzie się w połowie kwietnia rb. w Paryżu.

Prezydium KCZZ jednogłośnie uchwaliło następującą rezolucję:

„Komisja Centralna Związków Zawodowych wita z radością inicjatywę Międzynarodowego Komitetu Intelktualistów w obronie pokoju. W imieniu trzech i pół miliona zorganizowanych robotników, urzędników i pracowników umysłowych KCZZ zgłaszamy swój akces do Światowego Kongresu Pokoju.

Akcja zainicjowana przez najwybitniejszych działaczy nauki, kultury i sztuki oraz przez potężną Międzynarodową Demokratyczną Federację Kobiet odnawia dążenia, jakie ożywiały Wrocławski Kongres Pokoju. Potwierdza ona raz jeszcze, że siły pokoju na całym

świecie rosną z dnia na dzień, że zbrodnia polityka podlegaczy do nowej wojny napotyka na zdecydowane opór całej postępowej ludności. Zaleszając swój udział w proponowanym Światowym Kongresie Pokoju, Komisja Centralna Związków Zawodowych wierzy, że Kongres ten jeszcze bardziej wzmocni światowy obóz pokoju i demokracji, sprostuje siły, o które niewątpliwie rozbija się agresywne plany potentatów dolara.

Polska, która pierwsza padła ofiarą imperialistycznej agresji wojsk faszystowskich i która poniosła ogromne straty w czasie wojny, jest najbardziej zainteresowana w u-

trzymaniu pokoju, wolności i niepodległości narodów. Polska Ludowa konsekwentnie popiera politykę pokojową ZSRR oraz wszystkie siły demokratyczne i antywojenne na całym świecie.

Komisja Centralna Związków Zawodowych nawołuje całą klasę robotniczą i masy ludowe Polski do aktywnego udziału w kampanii przygotowawczej do Światowego Kongresu Pokoju.

Pismo Ligi Kobiet

WARSZAWA (PAP). — Licząc ponad milion członkin Ligi Kobiet w Polsce podjęła apel Międzynarodowego Komitetu Intelktualistów w sprawie zwołania Światowego Kongresu Pokoju.

Na posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego, odbytym w dniu 10. bm. uchwalono jednomyślnie zgłosić akces do Kongresu i wysłać do Komitetu Inicjatywy Kongresu pismo następującej treści:

„Zarząd Główny Ligi Kobiet w imieniu miliona kobiet polskich zrzeszonych w organizacji, która za naczelne zadanie uważa walkę o pokój i postępy, przyłącza się z całego serca do Waszej wspólnie inicjatywy. My, kobiety polskie, kobiety kraju, który pierwszy stał się ofiarą hitlerowskiej napaści, mamy najgłębsze prawo moralne protestować przeciw zbrodnictwu agresywnym planom amerykańskich miliardierów i ich agentów oraz obowiązek stanąć w pierwszym szeregu walczących o utrwalenie pokoju.

My, kobiety polskie, patrzyliśmy na bombardowanie naszych otwartych miast, na śmierć naszych dzieci zasypanych w piwnicach, na cmentarze wyrosłe na skwerach polskich miast i wzdłuż wszystkich szos, po których przeszła armia hitlerowska. Nasze doświadczenia wojenne — to 6 milionów obywateli polskich pomordowanych w obozach, zasypanych gruzami, spalonych w piecach krematoriów, rozstrzelanych pod murami domów wszystkich miast i wsi naszego kraju. Nasze doświadczenie — to trawa zarosła rumowiskami na miejscu domów rodzinnych, szpitali, uniwersytetów, szpitali, teatrów, fabryk, samotne kikuty kominów w popiołach wsi.



Minister spraw zagran. ZSRR WYSZYŃSKI

Apel paryski

Międzynarodowy Komitet Łączności Intelktualistów w Obronie Pokoju, Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet i szereg wybitnych uczonych i pisarzy, których nazwiska zna cały świat wystąpiło z inicjatywą zwołania w kwietniu br. Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju w celu zjednoczenia wszystkich aktywnych sił narodów we wszystkich krajach dla obrony pokoju.

W Polsce, która jest szczególnie zainteresowana w utrzymaniu pokoju, apel paryski znalazł natychmiastową odpowiedź. Dwie wielkie organizacje łączące w swych szeregach miliony ludzi pracy, Komisja Centralna Związków Zawodowych i Liga Kobiet zgłosiły w dniu wczorajszym akces do Światowego Kongresu Pokoju. Za organizacjami tymi pójdą na pewno inne organizacje polskie, poidą pisarze, artyści i uczeni. Przyłączamy się do akcji Światowego Kongresu, ponieważ pragniemy, by Kongres ten jeszcze bardziej wzmocnił światowe siły pokoju. Siły pokoju już dziś są większe aniżeli siły imperialistów, a Kongres Paryski jeszcze bar-

dziej powiększy nasze szeregi i przyspieszy haniczną porażkę podlegaczy wojennych i całego obozu imperialistycznego.

Podchwytyjemy apel organizatorów Kongresu Światowego z tym większym przekonaniem i wiarą w słuszność naszej sprawy, ponieważ słowa rzucone przez intelektualistów na Kongresie Wrocławskim nie zostały tylko papierową deklaracją, lecz w zeknięciu z rzeczywistością stały się siłą nym orężem w walce o pokój.

Apel Komitetu Intelktualistów wywołał silne echo w całym świecie. Już zabrali głos pisarze radzieccy i metalowcy Związku Radzieckiego. Wyraży solidarności z organizatorami Kongresu płyną i z innych krajów.

W całym świecie podnoszą się głosy oburzenia, protestu i gniewu przeciwko awanturnikom, pragnącym dla własnych interesów pchnąć ludzkość w nową zawieruchę wojenną. Narody świata nie chcą wojny. A na Kongresie w Paryżu głos narodów pragnących pokoju rozlegnie się z ogromną siłą.

Kongres Wrocławski wyliczył drogę do Światowego Kongresu Pokoju

stwierdził Maurice Thorez

PARYŻ. (PAP). Na licznych zebraniach, które odbyły się ostatnio we Francji w związku z organizacją Światowego Kongresu zwolenników pokoju, mówcy podkreślali z naciskiem, że z inicjatywą zjednoczenia sił postępowych całego świata w obronie pokoju wystąpił Kongres Wrocławski.

Stwierdził to m. in. Maurice Thorez w mowie, wygłoszonej na wielkim zgromadzeniu w Paryżu.

Jeśli za kilka tygodni odbędzie się w Paryżu wielki Światowy Kongres zwolenników pokoju — powiedział m. in. Thorez — to należy pamiętać że to szczęśliwa inicjatywa w tym

kierunku wstąpił Komitet Intelktualistów, włączony na mocy uchwały Kongresu, który odbył się we Wrocławiu w roku ubiegłym.

Terror w Hiszpanii frankistowskiej

LONDYN (PAP). — Z Madrytu nadeszła tu wiadomość, że sąd wojskowy skazał ostatnio na śmierć 3 komunistów hiszpańskich, a 9 innym, w tym jednej kobiecie, wymierzył kary więzienia od lat 30 do 10. Nazwiska skazanych na śmierć brzmią: Juan Jose Aranda, Francisco Poveda i Antonio Portel.

Przed ofensywą chińskiej armii ludowej

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Nankinu, że przygo-

Sprostowanie

Do zamieszczonego we wczorajszym numerze naszego pisma życio rysu gen. Józwiaka-Witolda wkraśli się błąd. Ostatnie zdanie winno brzmieć: „Gen. Józwiak - Witold jest członkiem Biura Politycznego KC PZPR”.

townia chińskich wojsk ludowych do sforsowania rzeki Jang Tse zostały zakończone. Wojska ludowe, liczące około 500 tys. żołnierzy pod dowództwem generała To-Hen-Yi zgrupowane są w 20 kolumnach na 300 kilometrowym froncie na północnym brzegu rzeki Jang-Tse. 100 kilometrów na północny zachód od Szanghaju znajduje się około tysiąca pontonów, które mają posłużyć do ludowego mostu przez rzekę.

Dokończono na str. 2

POKOJOWY BUDŻET ZSRR

Referat ministra Zwieriewa o budżecie państwowym

MOSKWA (PAP). 10 BM. NA WSPÓLNYM POSIEDZENIU OBU IZB RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR MINISTR FINANSÓW ZWIERIEW WYGŁOSIŁ REFERAT O BUDŻECIE PAŃSTWOWYM ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Minister stwierdził, że budżet Państwa Radzieckiego w okresie 1947 — 1948 był realizowany w atmosferze wybitnych sukcesów narodu radzieckiego w walce o dalszy rozwój ekonomiki socjalistycznej. Działalność organizacyjna partii komunistycznej i ofiarna praca ludzi radzieckich zapewniły rozkwit przemysłu, rolnictwa i kultury oraz wzrost dobrobytu materialnego mas pracujących. Świadczą o tym jaskrawie wyniki realizacji państwowego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w roku 1947 i 1948.

Przemysł socjalistyczny rozwijał się w roku 1948 znacznie szybciej niż w latach poprzednich. Pod względem produkcji globalnej przemysłu plan tego roku został wykonany w 106 proc. a plan pierwszych trzech lat pięcioletki w 103 proc. w porównaniu z rokiem 1947, produkcja przemysłowa powiększyła się o 27 proc., w stosunku zaś do roku 1940 o 18 proc.

Wielki postęp uczyniono również na odcinku rolnictwa i handlu.

Budżet ZSRR na rok 1949 prze-

widuje 445 208 milionów rubli po stronie dochodów i 415 355 milionów rubli po stronie wydatków, czyli 29 853 milionów nadwyżki dochodów nad wydatkami. W porównaniu z rokiem ubiegłym dochody w budżecie ulegną podwyżce o 36 700 milionów rubli, czyli o 6% a wydatki — o 46 500 milionów rubli, czyli o 12,6 proc. zasługują na uwagę fakt, że dochody z podatków uiszczanych przez ludność wyniosą zaledwie 82 proc. globalnej sumy dochodów budżetu.

Minister podkreślił, że podstawowa część wydatków jest przeznaczona na cele gospodarcze i społeczno-kulturalne. Tak np. na rozwój gospodarki narodowej wyznaczono 152 miliardy rubli.

Wydatki na cele społeczno-kulturalne sięgają 119 miliardów rubli. Wydatki Ministerstwa Sił Zbrojnych zostały określone na 79 miliardów rubli. Łączna suma inwestycji w gospodarkę narodową z budżetu i dochodów przemysłu wyniesie w roku bieżącym 189 900 milionów rubli, przekraczając odpowiednio wydatki w roku 1949 o 27 miliardów rubli. Szczególna uwaga w zakresie prac inwestycyjnych ma być skupiona, obok budownictwa przemysłowego również na budownictwie mieszkaniowym, co przyczyni się do dalszej poprawy warunków życia mas pracujących.

Wielkie sumy przeznaczają się także na dalszy rozwój gospodarki rolniczej. W porównaniu z rokiem ubiegłym wydatki na te cele powiększają się o 10 200 milionów rubli tj. z 20 500 milionów rubli do 32 700 milionów rubli. Większa część tych środków ma być zużyta na mechanizację rolnictwa.

Na oświacie budżet przewiduje sumę 60,8 miliarda rubli, na ochronę zdrowia — 21,6 miliarda rubli, na ubezpieczenia społeczne 21,4 miliarda rubli, na zapomogi dla

samotnych matek — 3,4 miliarda rubli.

Pewne zwiększenie funduszy Ministerstwa Sił Zbrojnych tłumaczy się podwyżką cen hurtowych i taryf kolejowych. Fundusze te wystarczą do zaspokojenia wszystkich potrzeb armii radzieckiej, która gwarantuje wolność i niezależność kraju. Związek Radziecki powiedział Zwieriew — pracuje nad odbudową i dalszym rozwojem gospodarki socjalistycznej, prowadząc konsekwentnie politykę pokojową i walcząc o pokój na całym świecie.

Referent przeciwstawił pokojowy budżet Związku Radzieckiego wzrastającym ciągle wydatkom zbrojeniowym USA i Wielkiej Brytanii.

W zakończeniu swego referatu minister Zwieriew scharakteryzował budżety republik związkowych, które uległy znacznemu powiększeniu. Zjawisko to odzwierciedla stały rozwój gospodarki tych republik, wzrost dobrobytu materialnego ludności oraz szybki rozwój oświaty i kultury.

Z pobytu delegacji chłopów polskich w ZSRR



Delegacja chłopów polskich w czasie zwiedzania orzechowskiej Stacji Maszynowej - Traktorowej ogląda bogaty sprzęt techniczny, którym rozporządza ta SMT.

Na zdjęciu pracownicy SMT i członkowie delegacji chłopów polskich jadą na traktorze.

Z 58 posiedzenia Sejmu

W dniu 9 marca na 58 posiedzeniu Sejmu Izba wysłuchała sprawozdania Komisji Skarbowo-Budżetowej o rządowym projekcie zmiany ustawy o obowiązkach społecznego oszczędzania. Ustawa odnosi się głównie do samodzielnych rybaków kutrowych.

Ministerstwo Żeglugi zamierza zwiększyć połowy między innymi przez zachęcenie samodzielnych rybaków do intensywnych połowów morskich drogą przyznania im szeregu ulg podatkowych i umożliwienia dokonywania remontów taboru z własnych funduszy w ramach Społecznego Funduszu Oszczędzania. Sejm uchwalił odpowiednią ustawę.

Następnie poseł Pszczółkowski (PZPR) referował dekrety o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych. Przemówienie posła Jedrychowskiego (PZPR) zamknęło i podsumowało dyskusję nad reformą bankowości. Omawiane dekrety zostały jednomyślnie zatwierdzone.

Na zakończenie posiedzenia Sejmu uchwalony został wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karno-sądowej posła Franciszka Wójcickiego.

Związkowcy CSR przyjeżdżają do Polski

PRAGA (PAP). Prezydium Centralnej Rady zawodowych Czechosłowacji powzięło na ostatnim posiedzeniu decyzję wysłania do Polski z okazji Tygodnia Przyjaźni delegacji czechosłowackich związków zawodowych.

W skład delegacji wejdzie 3 przedstawicieli z dziedziny związkowej.

WARSZAWA (PAP). — W ogólnym planie importowym na rok bieżący uwzględniona została konieczność importu towarów, które — chociaż nie mają znaczenia dla od-

Odpowiedź socjalistów włoskich na pismo COMISCO

RZYM (PAP). — W dzienniku „Avanti” zamieszczono oficjalną odpowiedź kierownictwa włoskiej partii socjalistycznej na pismo COMISCO. Odpowiedź stwierdza, że ostatnie pismo COMISCO było pozbawione znamion ideologii socjalistycznej. W związku z postawionym przez COMISCO ultimatum, kierownictwo włoskiej partii socjalistycznej podkreśla, że nie zamierza zmienić dotychczasowej linii politycznej, ponieważ jest ona przyjęta przez przytłaczającą większość członków partii. Odpowiedź zaznacza, że uwa- za dyskusję za zakończoną a wszelkie pogroźki za bezcelowe.

budowy kraju i rozbudowy naszej gospodarki, są jednak nieodzowne potrzeby dla bezpośredniej konsumpcji przez szerokie rzesze mas pracujących.

W najbliższym czasie spodziewana jest dostawa 1600 ton zakontrakowanych z państwa Izrael pomarańczy i grapefrutów. Ponadto zwiędzający Międzynarodowe Targi Poznańskie będą mogli na miejscu zakupić pewne ilości pomarańczy i cytryn.

W Holandii zakupiono znaczne ilości herbaty, która nadchodzić będzie stopniowo. Rynek krajowy otrzyma 30 ton pieprzu, z czego 10 ton znajduje się już w kraju. W grudniu ub. roku zakupiliśmy 1 250 ton ziarna kakaowego w Wielkiej Brytanii i Afryce Zachodniej, z cze-

go już część nadeszła, a reszta nadejdzie w najbliższych tygodniach. Liście bobkowe w ilości 33 ton nadeszły już w styczniu. Ziela angielskiego zakupiono w W. Brytanii 15 ton.

Ponadto spodziewana jest dostawa w marcu względnie w kwietniu br. 50 ton papryki z Bułgarii, 2 ton wanilii, 10 ton cynamonu i 20 ton goździków z Francji.

Oprócz importu w ramach umów handlowych z zagranicą, artykuły kolonialne napływają w drobnych ilościach do kraju w paczkach. Zazwala się na przesyłanie w paczkach z zagranicy herbaty, kawy oraz wszelkich innych używek (z wyjątkiem tytoniu w ilości powyżej 1 kg), bez jakichkolwiek obciążeń lub cła na te artykuły.

KCZZ i Liga Kobiet zgłosiły akces do Światowego Kongresu Pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W imię tych doświadczeń opowiadamy się nieugięcie za pokojem.

Wśród wyrzeczonych i ofiar niemiernych, nadludzkim zdawałoby się wy- siłkiem na nowo wzniesiliśmy nasze

domy, dźwignęliśmy z dna rzek za- topione mosty, uruchomiliśmy wy- palone ogniem hale fabryczne i za- lane wodą kopalnie, zniszczone gma- chy naszych uczelni. Nowe u nas za- kwitło życie.

I w imię tego odrodzonego życia opowiadamy się nieugięcie za po- kojem.

Nie damy, nie pozwolimy, nie do- puścimy, by jeszcze raz obrócić w pogorzeliska rozkwitające wsie i miasta przy pomocy jeszcze bar- dziej „udoskonalonych” narzędzi masowej zagłady.

Wiemy, że nasz głos oburzenia, protestu i gniewu odpowiada gło- som setek i setek milionów ludzi na całym świecie. Wiemy, że we wszystkich krajach świata jedno- czą się potężne siły ludowe, gotowe do walki w obronie pokoju, że siły pokoju już dziś mocniejsze są od sił wrogów ludzkości. Wiemy, że siłom pokoju przewodzi potężny Związek Radziecki, którego Armia niezwy- cieżona przyniosła narodom ujarz- mionym przez faszyzm wolność i nie- podległość.

Nie wątpimy, że Paryski Świato- wy Kongres Pokoju bardziej Jesz- cze spotęguje wolę ludów do obro- ny pokoju, że mobilizując setki i setki milionów bojowników pokoju we Francji, Włoszech, w Chinach i In- diach, Ameryce i Anglii, we wszyst- kich krajach świata, stworzy niezom- ną epokę, o którą raz na zawsze roz- biją się złowieszcze zakusy imper- rialistów. Pokój zwycięży!

Przegląd prasy radzieckiej

10 rocznica 18 Zjazdu WKP(b)

W dniu 10 marca wszystkie gazety poświęcają swe szpalty 10 rocznicy 18 zjazdu WKP(b).

W artykule wstępnym pt. „Partia Lenina-Stalina prowadzi nas ku komunizmowi”, „Prawda” pisze, że 18 zjazd był nowym, historycznym etapem w życiu par- tii Lenina, w życiu narodu ra- dzieckiego. Zjazd podsumował bilans działalności partii. Jego znaczenie polegało na tym, że — jak to podkreślił na zjeździe tow. Stalin — „klasa robotnicza na- szego kraju, zlikwidowawszy wy- zysk człowieka przez człowieka i ugruntowawszy ustrój socjali- styczny, dowiodła całemu światu słuszności swej sprawy”.

Referat tow. Stalina na 18 zjeź- dzie stanowi programowy doku- ment komunizmu. Wzbogacił on naukę leninizmu i na podstawie analizy sytuacji międzynarodo- wej i wewnętrznej Związku Ra- dzieckiego otworzył przed partią i całym narodem radzieckim sze- rokie perspektywy walki o triumf idej komunizmu.

Sformułowane przez tow. Sta-

lina zasady radzieckiej po- lityki zagranicznej zapewniły zwycięstwo tej polityce, zwycię- stwo, dzięki któremu jeszcze bardziej wzrosło znaczenie pań- stwa radzieckiego, jako poważnej siły międzynarodowej, wwie- rającej wpływ na całą sytuację mi-ędzynarodową i wywołującą w niej zmiany odpowiadające in- teresom mas pracujących.

„Prawda” pisze, że dziesięcio- lecie, które upłynęło od daty 18 zjazdu WKP(b), stanowiło okres dalszych zwycięstw mark- sizmu-leninizmu, okres nowego triumfu partii komunistycznej i państwa radzieckiego z wielkim Stalinem na czele. W wojnie w obronie ojczyzny, narzuconej przez zaborców faszystowskich, Związek Radziecki rozgromił nie- miecką machinę wojenną i wy- zwolił ludzkość spod jarzma fa- szyzmu niemieckiego. Radziecki ustrój społeczny i państwowy okazał się siłą niezwykłą.

Obecnie w obliczu całego świata z nową siłą wychodzi na jaw przewaga systemu socjalistyczne-

go nad gnijącym kapitalizmem. Podczas gdy głębokie sprzeczno- ści klasowe nurtują kraje kapi- talistyczne, których gospodarka nie jest w stanie przezwyciężyć gwałtownych sprzeczności okre- su przedwojennego, kraj socja- lizmu przeżywa okres nowego, po- żeźnego rozwoju. Już w roku 1948 produkcja naszego przemy- słu przekroczyła o 18% poziom przedwojennego, 1940 roku. Rol- nictwo zaś osiągnęło bez mała poziom przedwojenny jeśli cho- dzi o zbiory upraw zbożowych, a przeciętna urodzajność upraw zbożowych przekroczyła ten po- ziom. Podczas gdy coraz bardziej kurew się stopa życiowa mas pracujących krajów kapitalistycz- nych, realna płaca zarobkowa ra- dzieckich robotników i pracow- ników umysłowych w roku 1948 wzrosła w porównaniu z 1947 ro- kiem prawie dwukrotnie, a prze- prowadzona przez partię i rząd nowa znizka cen od dnia 1 marca 1949 roku przyczyni się do je- szcze większego wzrostu dobro- bytu narodu.

„Jeżeli sukcesy klasy robotni- czej naszego kraju — oświadczył tow. Stalin na 18 zjeździe partii — i jeśli walka jego i zwycięstwo przyczynią się do podniesienia ducha klasy robotniczej krajów kapitalistycznych i do wzmocnie- nia w niej wiary we własne siły, wiary w zwycięstwo, to nasza pa- tia będzie mogła stwierdzić, że trud jej nie był daremny. I nie ulega wątpliwości, że tak się sta- nie”.

Zwycięstwo socjalizmu i suk- cesy budownictwa komunizmu w ZSRR są dla mas pracujących krajów kapitalistycznych źródłem napełnienia w walce przeciwko kapitalizmowi. Z doświadczeń bu- dowy socjalizmu w ZSRR korzy- stają masy pracujące krajów de- mokratycznych, które wstąpiły w okres przejściowy od kapita- lizmu do socjalizmu.

Naród radziecki — pisze „Praw- da” — odnosi coraz to nowe zwycięstwa. W walce naszej żró- dłem zwycięskiej siły jest par- tia Lenina-Stalina, rozum, honor i sumienie naszej epoki.

LECZA i UCZA

Zwiedzamy Klinikę Chirurgiczną Szpitala SS Szarytek

Lśniąca czystością, jasna sala. Nad stołem operacyjnym oświetlonym olbrzymią, bezcieniową lampą stoją ubrani w białe kitle lekarze - chirurdzy dokonywujący ciężkiej operacji jamy brzusznej. Stojąca obok siostra operacyjna sprawnie jak automat podaje coraz to inne narzędzia i materiały chirurgiczne. Cała praca odbywa się w zupełnym prawie milczeniu... Słychać tylko metaliczny — pincetek, kleszcz, nożyc i innych instrumentów o nie znanym dla laika przeznaczeniu. Obok stołu grupa studentów i studentek — przyszłych lekarzy przypatruje się operacji, śledząc pilnie każdy ruch ręki operatora prof. dr. Skubiszewskiego i asystentów — dr. dr. Zachryśa i Kryńskiego.

Korzystając z uprzejmości Dyrektora Kliniki Chirurgicznej Wydz. Lekarskiego UMCS ob. prof. dr. Skubiszewskiego znaleźliśmy się w sercu Kliniki — sali operacyjnej Szpitala S. S. Szarytek, gdzie dokonywany jest w tej chwili bardzo poważny zabieg częściowego wycięcia żołądka i dwunastnicy, zabieg, który ma przywrócić choremu zdrowie, zdolność do pracy i radość życia.

Jesteśmy niezmiernie zdziwieni faktem, że pacjent mimo wychniania mu kilkunastocentymetrowej dziury w brzuchu jest podczas operacji najzupełniej przytomny. Jak się później dowiedzieliśmy, w tym przypadku zastosowano nie narkozę, lecz tzw. znieczulenie lędzwiowe środkiem obecnie dość kosztownym.

Po skończonej operacji prof. dr. Skubiszewski opowiada z dumą, że pierwszy na świecie „resekcyjny” czyli częściowe wycięcie żołądka na którym wytworzył się wrzód wykonał nasz rodak — prof. dr. Rydwerf w Chełmnie na Pomorzu w roku 1892.

ZWIĘKSZYŁA SIĘ „PRZELOTNOŚĆ” ŁÓŻEK

Od początku br. do dnia 10 bm. przez stół operacyjny Kliniki Chirurgicznej w Szpitalu SS. Szarytek „przewinęło się” 327 pacjentów. Jest to liczba stosunkowo pokaźna zważywszy, że w ciągu całego 1945 roku dokonano tu 800 operacji, w ciągu roku 1946 — 850, 1947 — 1133, a w roku 1948 — 1588, jak to stwierdziliśmy na podstawie książki operacyjnej.

Czyżby te wzrastające z roku na rok cyfry świadczyły o stałym pogarszaniu się stanu zdrowotnego mieszkańców Lubelszczyzny?

Nie podobnego. Po prostu zwiększyła się „przelotność” łóżek w Klinice dzięki stosowaniu nowoczesnych środków leczniczych, które wybitnie skracają czas kuracji.

Dla przykładu — leczenie złamanej szyjki kości udowej wymagało dawniej kilkumiesięcznego pobytu pacjenta w szpitalu. Obecnie czas ten zredukowano do zaledwie dwóch tygodni przez zastosowanie specjalnych metalowych bolców, którymi niby gwoździami zbija się złamane kości. System ten nie tylko skracając czas kuracji, lecz także i daje gwarancję zupełnego wyleczenia, które dawniej nie zawsze udawało się osiągnąć.

Obrady PRN w Lublinie

W dniach 9 i 10 bm. odbyły się w Lublinie obrady Powiatowej Rady Narodowej, na których wprowadzono trzech nowych członków: ob. Władysława Budyńskiego, Wojciecha Mrówkę i Konstancję Borys. Zebrani dokonali rewizji budżetu i uchwalili plan pracy PRN na rok 1949. Poważne miejsce w obradach poświęcono realizacji akcji „H” i zasiewów wiosennych na terenie powiatu.

WYRAŹNY SPADEK ŚMIERTELNOŚCI

Nowoczesne metody leczenia oraz troskliwa opieka personelu lekarskiego i pomocniczego sprawiają, że śmiertelność wśród pacjentów jest tu stosunkowo bardzo niewielka. W roku ubiegłym wynosiła ona zaledwie 1,7 proc. Gdy się weźmie pod uwagę fakt, że do Kliniki przywożeni są niejednokrotnie chorzy w stanie prawie beznadziejnym oraz ofiary nieszczęśliwych wypadków, trzeba przyznać że liczba 34 zmarłych na ogólny stan dwóch tysięcy chorych w roku ubiegłym jest naprawdę niewielką.

Oprócz „dużej” chirurgii Klinika ma wiele pracy z tzw. „małą” chirurgią, na którą składają się ropnie, zastrzały, drobne złamania, zwichnięcia itp. Przypadki te leczy się ambulatoryjnie zupełnie bezinteresownie, odciażając znacznie w pracy przychodnię chirurgiczną Ubezpieczalni Społecznej. Należy zaznaczyć, że „mała” chirurgia dostarcza bardzo cennego materiału dla praktykujących w Klinice 219 studentów IV i V roku.

A teraz przejdźmy się po salach szpitalnych Kliniki.

Uderza nas przede wszystkim ciasnota. Tu i ówdzie widzimy

lżej chorych leżących z braku miejsca na noszach lub wózkach. Trudności lokalowe — to największa bolączka Kliniki. Lecz będzie ona przynajmniej częściowo rozwiązana jeszcze w końcu roku bieżącego, gdy Klinika Ginekologiczno - Położnicza przeniesie się do nowej siedziby przy ul. Lubarowskiej. Niektóre z opróżnionych sal będą wówczas przejęte przez Klinikę Chirurgiczną.

Nawiązujemy rozmowę z chorym. Jest ich tu ponad stu. Trzy czwarte pacjentów to ubezpieczeni. Reszta — przeważnie chłopci. Biedniejsi z nich leczą się na koszt Gminy.

Feliks Praszczak.

Prof. Skubiszewski oraz asystenci dr Zachryś i dr Kryński przy operacji



Na froncie akcji „H”

Udział PNZ Lublin w akcji „H”

Państwowe Nieruchomości Ziemskie realizują plan rządowy odnośnie zasilenia rynku w produkty mięsne i tłuszcz w ramach akcji „H” i przystąpiły z całą energią do pracy. PNZ zawarły umowę ramową z Centralą Mięsną w Lublinie na odstawę 1719 szt. tuczników w r. 1949. Odbiór tuczników w terenie odbywa się poprzez zorganizowane przez Centralę Mięsną spółdzielnie zb. prod. zwierz. wzgl. Gm. Spółdz. Sch. Podstawą do zrealizowania akcji jest opracowany plan tzw. kalendarzyk odstawy tuczników. I tak w miesiącach od 1 do 4 zaplanowano odstawę 170 sztuk w piątym i

szóstym miesiącu 172 sztuk, w 7 i 8 945 szt., w 9 10 258 szt., i w 11 i 12 — 172 szt. Razem 1719 szt. Jednocześnie PNZ w ramach akcji „H”

prowadzi intensywny skup prosiąt i warchlaków od chłopów mało i średniorolnych płacąc ceny ustalone cennikiem.



CZYTELNICY mają GŁOS

OKZZ na pewno Wam pomoże

Przy zakładach przemysłu drzewnego w Zamościu zorganizowany został chór i orkiestra fabryczna. Z wielkim entuzjazmem brali w nich udział robotnicy fabryki. Musieliśmy jednak, działalność swoją przerwać z powodu braku funduszy na opłacanie dyrygenta. Do

niedawna lekcje śpiewu i gry prowadził dobrze znany w Zamojszczyźnie prof. Bryk. Opłacała go Rada Zakładowa z funduszy zdobytych z zabaw, urządzanych na terenie zakładu. Obecnie zabaw nie ma, i dla tego zabrakło funduszy. Rada Zakładowa kilkakrotnie zwracała się do OKZZ w Warszawie. Za każdym razem obiecywano szybko załatwić, lecz niestety. Mija już piąty miesiąc a funduszy nie ma. Prof. Bryk wobec niemożności opłacenia go przez Radę Zakładową był zmuszony lekcje przerwać. My jednak chcemy się uczyć. Może Redakcja „Sztandaru Ludu” będzie mogła w tej sprawie interweniować i pomóc nam.

OD REDAKCJI.

Zdaje nam się, żeście niewłaściwie dotychczas załatwiali swoją sprawę. Trzeba było zwrócić się do Wydz. Kult. - Oświatowego przy OKZZ w Lublinie, który na pewno przyjdzie wam z pomocą.

Niszczyć budynki w resztówce

Z gminy Żmudź pow. chełmskiego dostaliśmy następujący list:

„W naszej gminie Żmudź w odległości 20 km od Chełma znajduje się resztówka Dryszczów (b. dwór), która należy do Gm. Spółdz. Sch. Resztówka ta znajduje się w opłakanym stanie. Budynki są zupełnie zrujnowane. Dachy pełne dziur przez które przecieka woda tak, że zaczynają one się już walić. Znajduje się również w resztówce magazyn zbożowy zbudowany w czasie okupacji. Podczas działań wojennych dach został częściowo zrujnowany. Do dnia dzisiejszego Gm. Spółdz. Sch. w Żmudzi nie ma gdzie sprowadzić nawozów sztucznych a taki magazyn, który wymaga małego remontu gnije od deszczu. Może zarząd spółdzielni zainteresuje się tymi budynkami.

Odnawieź Redakcji

Do ob. Bolesława Tusno. List wasz w sprawie zajęcia na linii Żółkiewka przesyłamy do Dyrekcji PnZ.

Zwiedzamy małą kółkowską (XII)

Majątek — milioner

Ktoś mi powiedział żartem, że w Koroszczynie koło Białej Podlaskiej będę miał do czynienia z majątkiem milionerem. Wyobrażałem więc sobie, że zobaczę olbrzymie gospodarstwo rolne, liczące tysiące ha ziemi, setki sztuk bydła, co najmniej 10 traktorów itp. Tymczasem zdziwiłem się mocno kiedy na miejscu administrator majątku tow. Włodzimierz Rutkowski powiedział mi, że majątek posiada zaledwie 75 ha ziemi ornej, 13 krów, nie wiele więcej koni i założoną donierę w grudniu ub. r. chlewnię.

Administrator zaprosił mnie do kancelarii, a sam zniknął. Zanim zdążyłem zdjąć palto i rozgrzać skostniałe palce zjawił się z nowinką, błyszczącą konwią w ręku.

— Kupiłem takich cztery. Jak na posiadany majątek, to wcale dla naszego majątku nie drogie. Przydałby mi się jeszcze jakichś tysiąc beczek-śledziówek. Mam tu na oku w jednym miejscu warsztat do robienia konserw, — powiedział tajemniczo.

Prawdę mówiąc, nie wiedziałem dlaczego administratorowi zależał na tych koniach i beczkach. Nie zdążyłem bowiem zapoznać się z charakterem majątku. A że był późny wieczór, więc umówiliśmy się, że obejrzymy gospodarstwo nazajutrz z rana.

chód w ubiegłym roku gospodarczym?

— 1.600 000 zł. — powiedział administrator.

K — JAK KAPUSTA

Wieczór zeszły nam na rozmowę o osiągnięciach majątku w roku gospodarczym 1947/48. O planach na rok bieżący administrator długo opowiadał.

— W majątku przydałoby mi się duża obora i chlewnia ze względu na nawóz naturalny. Pó mimo, że ziemia nasza zalicza się do ekstra klasy, dla uprawy warzyw potrzebny jest nawóz.

Zadzwonił telefon. Administrator podniósł słuchawkę.

— Tak jest. Koroszczyn — krzychał do słuchawki. K — jak kapusta.

— Dzwonili z Okręgowego Zarządu PNZ z Lublina, że w nocy przywiozą samochodami do majątku 40 sztuk świń, — wyjaśnił.

REMONTY, REMONTY

Majątek w Koroszczynie uprawia warzywa. Ze sprzedanych kiszonych ogórków i kapusty majątek w ubiegłym roku gospodarczym uzyskał blisko cztery miliony dochodu brutto, z obszaru 12 ha. W przyszłym roku obszar uprawy warzyw będzie zwiększony dwukrotnie. Ponadto administracja zamierza uruchomić wytwórnię konserw ogórkowych. Projekt zo-

stał złożony już do Zarządu Drogowego PNZ.

Gospodarstwo w Koroszczynie prowadzone jest dobrze. Wygląd krów i koni mówi sam za siebie. Przyrost tuczników przeciętnie wynosi 753 g dziennie, na sztuce. Nie mniej jednak spostrzeżono szereg niedociągnięć, jeśli chodzi o stan budynków gospodarskich. Podłoga w magazynie zbożowym wymaga gruntownego remontu. W trzech miejscach przecieka dach. Budynek chlewni, który został przebudowany z owczarni nie jest jeszcze całkowicie wykończony. Gruntownej naprawy wymaga budynek administracji, gdyż od czasu wojny nie był remontowany. Ale nie należy to jednak, że żadnych inwestycji majątek nie przeprowadza.

W okresie letnim zostały odremontowane wszystkie budynki mieszkalne, w których przebudowano piece, naprawiono drzwi i okna. Odremontowano i urządzono świetlicę majątkową. Naprawiono 6 wozów oraz sprzęt ogrodniczy. W projekcie jest budowa ogrodzenia oraz przeprowadzenie na szeroką skalę melioracji łąk i pól.

Nie wiem dla czego pominięto w projekcie budowę linii elektrycznej na stosunkowo nie dużej przestrzeni?

Prąd dla majątku Koroszczyn przydałby się bardzo.

Stefan Bandos

KORRESPONDENCI PI SZĄ

Do lepszych wyników przez usprawnienie pracy dązą robotnicy Państwowego Tartaku w Radzynie

W dniu 8 marca br. odbyła się w Tartaku Państwowym Radzyna-Biała narada wytwórcza, na której omówiono dotychczasowe osiągnięcia i ustalono sposoby podniesienia produkcji na okres przyszły. Naradę zakończono uchwaleniem rezolucji, w której żąda robotnicza tartaku zobowiązała się nie tyl-

ko wykonać roczny plan pracy w terminie, ale dążyć do zrealizowania go przed terminem przez zwiększenie metrażu przetarcia i procentowe podniesienie wydajności oraz jakości tarcicy. We współzawodnictwie pracy postanowiono podnieść wyniki nie przez nadmierny wysiłek robotnika, lecz przez usprawnienie pracy, umiejętność zastosowania wiadomości fachowych, oraz zwalczanie nierówności.

Zespół robotniczy z Państwowego Tartaku Radzyna-Biała

weswał do współzawodnictwa żółgę tartaku Bedlno.

(rz)

WIĘCEJ UWAGI przy nadsyłaniu sprawozdań

Kierownicy Ośrodków Maszynowych w poszczególnych powiatach mają obowiązek nadsyłania sprawozdań z zaplanowania pracy przy podającej na jeden traktor w czasie wiosennej akcji siewnej. Pomimo

wyrażnych wskazań instrukcji polecających zaplanowanie około 20 ha na 1 traktor w zależności od miejscowych warunków i gleby, nadsyłane sprawozdania z powiatów łukowskiego, radzyńskiego i białskiego — są najczęściej błędne. Kierownicy Ośr. Masz. w wymienionych powiatach planują po 5 lub po 50 ha gruntu przypadającego do zaorania na jeden traktor. Pouczenie kierowników ośrodków maszynowych i naprawienie błędów w sprawozdaniach byłoby łatwiejszym, gdyby sprawozdania nadsyłane były w terminach. Często jest odwrotnie, ponieważ sprawozdania nie są w ogóle nadsyłane. Kierownicy z uwagą na ważność akcji wiosennej pracownicy muszą większą uwagę na bezbłędne wykonywanie prac technicznych.

ofka

Bezrolny chłop kierownikiem resztówki

Na kierownika resztówki Gminy Spółdzielni SCB w Krasnymstawie, gmina Pawłów powołano bezrolnego chłopca tow. Furgala. Tow. Furgal oprócz stanowiska kierownika resztówki sprawuje również funkcję komendanta placówki OROM. Trzeba stwierdzić, że tow. Furgal od pierwszego dnia swej pracy na stanowisku kierownika resztówki zaczął się gorliwie wypełnianiem swych obowiązków. Daje się to w dużej mierze odczuwać na polepszeniu stanu tak inwentarza żywego jak i martwego.

Subwencje dla Tomaszowa

Miasto Tomaszów z planu inwestycyjnego Min. Pracy i Opieki Społecznej otrzymało kwotę 2.599.000 zł. Kwota ta przeznaczona została na budowę ulic, układanie chodników i roboty porządkowe. Obecnie zależy tylko od celowości wykorzystania subwencji czy miasto uzyska estetyczniejszy wygląd.

Zarząd Miejski Tomaszowa powinien więc położyć nacisk na jak najbardziej celowe opracowanie planu robót.

S-downicy pow. krasnostawskiego szkoli się w zwalczaniu rob i szkodników drzew owocowych

Powiat krasnostawski pierwszy podjął w naszym województwie szkolenie właścicieli sadów w zwalczaniu chorób i szkodników drzew owocowych. Dla osiągnięcia lepszych wyników zorganizowano współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi gminami i gromadami, co dało doskonałe wyniki.

Do dnia 1 marca br. przeszkolono w 6 gminach 339 chłopów-sadowników, którzy zapoznali się ze sposobami walki ze szkodnikami w sadach. W marcu będą zorganizowane kursy w pozostałych gminach. Przeszkolenie na kursach daje już pozytywne wyniki, co objawia się masowym wykupywaniem w Spółdzielniach S. Ch. środków chemicznych, służących do zwalczania szkodników.

Akcję zabezpieczania drzew owocowych hamuje fakt, że P.Z.G.S. w Krasnymstawie nie sprowadził dotychczas narzędzi ogrodniczych, służących do mechanicznego zwalczania szkodników, jak szczytki drucia ne, skrobaczki, pilki ogrodnicze i podobne narzędzia, które przy zabiegach ogrodniczych są niezbędne.

Zwalczanie szkodników aparatami bardziej skomplikowanymi będą pro wadzić specjalne kolumny, organi-

zowane przez instruktora pow. przy Starostwie Beda one przede wszystkim nieść pomoc drobnym rolnikom. Akcja zwalczania szkodników i chorób drzew owocowych przyczyni się niewątpliwie do podniesienia ilości i jakości zbiorów owoców, w związku z czym przewidyje się w Krasnymstawie budowę spółdzielczej przechowalni owoców. (rz)

Kredyty na akcję siewną dla pow. tomaszowskiego

Władze centralne przyznały na powiat tomaszowski kredyty na obsianie i zagospodarowanie. Na akcję siewną pow. tomaszowski otrzymał 3.500 tys. zł, na orkę 9 miln. zł, na nawozy sztuczne 3,5 miln. zł. Z wymienionych kredytów mają możliwość korzystania w pierwszym rzędzie chłopcy mało i średniorolni. Pożyczka rozprawdzana będzie za pośrednictwem Komunalnej Kasy Oszczędności pow. tomaszowskiego.

Tak wielka pomoc zawarta w wymienionych cyfrach przyczyni się do całkowitego zlikwidowania ugorów i zagospodarowania powiatu. Powiat tomaszowski czy-

ni przygotowania do akcji ukwiadczy odlogów przez powołanie Komisji Powiatowej i Gminnej wspólnie ze Zw. Sam. Chłopskiej i PZGS.

Blaczego?

Stacja kolejowa Zwierzyniec jest stacją osobowo-towarową na linii Warszawa — Bełżec, mającą również połączenie z kolejką wąskotorową z Bilgorajem. Na stacji oczekuje na połączenie dużo pasażerów. Pasażerowie chcąc sobie skrócić oczekiwanie często szukają na stacji kiosków, w których można by się zaopatrzyć w czasopisma. Kiosk taki można znaleźć zaopatrzonego w bufet, a zdaje się, że i w wódkę. Brak w nim jednak czasopism.

Dnia 8 marca w lokalu Domu Społecznego Wiech i Fogg dali wieczór humoru pod tytułem „Dla każdego coś nowego”. Wiech dał awanturę warszawską licząc zebraną publiczność, a Fogg piosnką o Warszawie wywołał wściekłość publiczności. Mimo rzesistycznych oklasków wykonawcy weszli zmrozeni z sali. Chłód miał niestety nie od publiczności, lecz od sceny i od... pieców.

Zjazd strażacki w Lublinie

W początkach marca odbył się w siedzibie Okręgu Wojewódzkiego Zw. Straży Pożarnych w Lublinie zjazd aktywistów strażackich. Na zjazd ten zostało zaproszonych 66 strażaków z terenu woj. lubelskiego, które osiągnęły najlepsze wyniki propagandowe i finansowe w czasie Tygodnia Strażackiego, który miał miejsce w sierpniu ub. r. W obecności dyrektora Czachowskiego przedstawicieli WK PZPR tow. Gwardak, woj. komendanta OROM i woj. inspektora pożarnictwa odbyło się losowanie nagród zakupionych przez zarząd okręgu wojewódzkiego. Pierwszą nagrodę w postaci motopompy przenośnej wylosowała OSP Międzyrzec w powiecie radzyńskim. II nagrodę 96 m. węża tłocz-

nych wylosowała OSP Bystrzejowice w pow. lubelskim. III nagrodę 63 m. węża tłocznych wylosowała OSP Piukówka w pow. łukowskim. Po losowaniu insp. Styłski złożył sprawozdanie obrazujące osiągnięcia Tygodnia Strażackiego. Ze sprawozdania wynikało, że udział w Tygodniu Strażackim wzięło 593 strażaków. Dochód brutto wyniósł 5.202.828 zł.

Przedstawiciel WK PZPR tow. Gwardak w swoim przemówieniu wyjaśnił aktywistom — strażakom konieczność organizowania imprez strażackich nie tylko pod kątem uzyskania jak największych wyników finansowych, ale i z myślą o wychowaniu obywateli nowej demokratycznej Polski.

Ponad 200 rzemieślników wyszkolono na kursach w Łukowie

W Łukowie zorganizowano w roku 1947 we wrześniu kursy dokształcające dla rzemieślników. Trwają one do dnia dzisiejszego. Wielką pracowitością i aktywnością odznacza się ob. Wierski Stanisław dyr. średniej szkoły zawodowej, który wykłada na kursach od dnia ich założenia. Do dnia 25. II. przeprowadził on 5 kursów dokształcających rzemieślników, w tym dwa kursy dokształca-

jące przygotowujące do egzaminu czeladniczego dla rzemieślników budowlanych, dwa kursy przygotowujące dla egzaminów czeladniczych i dla rzemieślników różnych zawodów i 5 tygodniowy kurs dla instruktorów budownictwa wiejskiego. W kursach wzięło ogółem udział ponad 200 osób rekrutujących się w przeważającej mierze ze środowisk chłopskich i robotniczych.

OGŁOSZENIE

Wydział Powiatowy w Krasnymstawie podaje do wiadomości, że w dniu 16 marca 1949 r. o godzinie 12-iej odbędzie się sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Dzems” nośność 3 ton — na chodzie.

Samochód można oglądać codziennie w godzinach urzędowych w garażu Wydziału Powiatowego w Krasnymstawie — tam też można otrzymać wyczerpujące dane co do stanu wozu.

Oferty na kupno samochodu należy składać w Biurze Sekretarza Wydziału Powiatowego w Krasnymstawie w terminie do dnia 16 marca 1949 r. godz. 10 rano. Tęgoż dnia o godzinie 12-iej nastąpi otwarcie ofert.

Pierwszeństwo w kupnie samochodu mają Spółdzielnie, a w dalszej kolejności instytucje i osoby prywatne.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
475 K. Starosta
(—) T. Czarniecki

Dla udostępnienia szerokim masom pracującym podstawowych dzieł klasyków marksizmu.

Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza”

przygotowała komplet 15 dzieł w popularnym wydaniu „Marksistowskiej Biblioteki Jedności” w cenie 1000 zł za całość.

MARKSISTOWSKA BIBLIOTEKA JEDNOŚCI

1. — Historia WKP (b)
2. K. Marks — Wojna domowa we Francji
3. W. I. Lenin — Dziecięta choroby „lewicowości” w komunizmie
4. K. Marks i F. Engels — O materializm historyczny
5. K. Marks — Płaca, cena i zysk
6. K. Marks i F. Engels — Manifest Komunistyczny
7. W. I. Lenin — Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu
8. K. Marks — Praca najemna i kapitał
9. K. Marks — 18 Bruma re'a Ludwika Bonaparte
10. K. Marks — Walki klasowe we Francji
11. F. Engels — Rozwój socjalizmu od utopii do nauki
12. F. Engels — Ludwik Feuerbach
13. F. Engels — Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa
14. J. Stalin — Zegadnienia Leninizmu
15. W. I. Lenin — Karol Marks.

Do nabycia we wszystkich księgarniach Sp. Wyd. „KSIAZKA I WIEDZA” Centrala Księgarska Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza”, Warszawa, ul. Lwowska 5, załatwia będzie zamówienia tylko po uprzednim wpłaceniu należności na konto PKO Nr. 1-5942.

438 B

KUPNO - SPRZEDAŻ

DOM ubiorów Br. Cholewiński Lublin Krak. Przedm. 19, tel. 24-35 poleca duży wybór gotowych ubrań. Ceny niskie. Dla świata pracy 5% rabatu. 453 K.

ZGUBIŁO

UNIEWAŻNIAM koncepcję 405 handlową prowa dzenia przemysłu gastro nomicznego — cukiernicze go w Puławach wydaną 3. III 48 Urząd Województwa Lublin Przemysłu i Handlu Lublin na nazwisko Mazurka Antoniego. 466 G.

Stowarzyszenie Dozoru Kół w Warszawie noszące od zaraz dla Oddziału w Lublinie inżyniera mechanika i technika mechanika. Zgłosić się w Biurze Oddziału w Lublinie ul. Narutowicza Nr 47 w godzinach od 8 do 15-oi. telefon 21-21. 471

UNIEWAŻNIAMY zabraną przez obywatela Muszyńskiego, pieczęćke podługą z napisem: Gmina Spółdzielni „Samomoc Chłopska” Zemborzyce oraz książeczkę przelewową na R. G. S. Lublin Nr konta 511. Zarząd 465 G.

ZGUBIONO książeczkę rejestracji konia Nr 288 wydaną przez Zarząd Gminy w Bychawie na nazwisko Wawer Michał zam. w Osowie pow. Lublin. 468 G.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kenn karte i książeczkę tożsamości konia, maści kasztan wydane przez Zarząd Gminy Kononowa na nazwisko Krusiel Józef. 467 G.

RÓŻNE

ST DZIAŁ Spadkobiercy Drukarnia „Pośpiesza na” i Zabrzyższońska Pracownia Stempli Kauczykowskich Lublin, ul. Kółłataja Nr 3, tel. 44-80. 454 G.

Idziemy wspólną drogą

Akademia na cześć zbliżenia polsko-czechosłowackiego

Główna impreza trwającego Tygodnia Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej — uroczysta akademie w Teatrze Miejskim, która odbyła się w dniu 10 bm. o godz. 16.30 była wielką manifestacją serdecznych uczuć, jakie dla bratniego narodu czechosłowackiego żywi społeczeństwo naszego miasta. Sala Teatru była wypełniona do ostatniego miejsca, głównie robotnikami z naszych fabryk. Na balkonach tłumnie stali spóźnieni dla których zabrakło miejsca.

Akademii rozpoczęły hymny czeski, słowacki i polski odśpiewane przez chór mieszany Liceum Pedagog. dla Dorosłych pod dyrekcją Z.

Todysa. Następnie Wiceprezes Tow. Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej Ob. Jarosławski dokonał otwarcia akademii witając przybyłych i powołując prezydium, do którego poza przedstawicielami władz, partii politycznych, wojska i instytucji społecznych weszli także przodownicy pracy.

Prez. Miasta tow. Krzykała w obszernym przemówieniu okolicznościowym nakreślił historię rozwoju wzajemnych stosunków między narodami polskim i czechosłowackim, a obrazył obecną strukturę społeczną, administracyjną i gospodarczą Odrodzonej Czechosłowacji jako wynik przewrotu lutowego z ub. r., wykazał dobitnie równoległość torów rozwojowych CSR i Polski Ludowej. W końcu ustosunkował się do „Wspólnego ustosunkowania” — „Wspólnie na wspólną drogę budowania podstaw socjalizmu w naszych krajach przy ścisłym współdziałaniu na wszystkich odcinkach życia, wspólnie stając w obronie naszych granic na Zachodzie, opierając swe bezpieczeństwo o niezłomny sojusz ze Związkiem Radzieckim, wokół którego skupiamy swe siły dla zachowania pokoju światowego” — został przyjęty przez zebranych nie milkącymi oklaskami.

Również rzesistymi brawami napełniła widownia art. dram. H Ziolkowską za wygłoszenie z wielką ekspresją wiersza Fr. Halasa pt. „Śpiew zwątpienia”, a zespół Filhar.

monii Lubelskiej za odegrany poemat symfoniczny B. Smetany „Wielkawa”.

Najserdeczniej jednak przyjęta wirownia piosenki ludowej, które na zakończenie odśpiewał chór Liceum Pedagogicznego. Prosta melodia słowacka „Prate żele” musiała być nawet powtórzona na energiczne żądanie publiczności. Przyjęcie przez wirownię tej piosenki podobnie jak i wiersza Halasa świadczy dobitnie o tym, jakie znaczenie dla sprawy wzajemnego zbliżenia naszych narodów posiada dobrze podana sztuka ludowa, zamknięta w żywym słowie i pieśni. (v)

Junacy SP dadzą miastu 25000 dni pracy

W ślad za powstałymi niedawno na szczeblu centralnym i wojewódzkim „Komitetami Akcji Trzydniówek SP” w dniu 9 bm. powstał w naszym mieście podobny komitet w celu planowego wykorzystania możliwości miejskiej organizacji „Służba Polsce” w ramach tegorocznej akcji budowlanej na terenie m. Lublina.

Z inicjatywy Prezydium Zarządu Miejskiego i Miejskiej Komandy „SP” odbyła się w dniu 9 bm. w gabinecie Prezydenta Miasta konferencja z udziałem przewodn. MRN tow. Iskierko, prezydenta tow. Krzykała, Komendanta Miejskiego SP kpt. Rogowski, przedstawicieli Partii, ZMP, Kuratorium OSŁ, Naczelników Wydziałów Zarządu Miejskiego, oraz

przedstawicieli przedsiębiorstw budowlanych i inwestorów.

Po zagojeniu obrad przez prez. tow. Krzykała, kpt. Rogowski zreferował zebrany szczegółowo plan akcji trzydniówek SP, która w ramach miejskiej organizacji „Służba Polsce” może dać w okresie od 1 kwietnia do 30 października br. 25.000 dniówek (6 cio godzinnych dni pracy).

Po dyskusji nad programem akcji SP na wniosek przewodniczącego obrad wyłoniono „Miejski Komitet Akcji Trzydniówek SP” w następującym składzie: przewodniczący tow. prezydent Krzykała i członkowie tow. Iskierko, tow. Nafalski z ramienia PZPR, tow. Sikora — ZMP, wiz. Wątróbka z ramienia Kuratorium, ob. Ciechoński — SP, oraz kpt. Rogowski z ramienia SP.

Po ukończeniu się Komitetu niezwłocznie przystąpił do zapotrzebowania na prace junaków od obecnych przedstawicieli inwestorów: dvr. Chomicza (w imieniu Komitetu Budowy Gimn. i Liceum, Chem.), mgr. Burbelki (z ramienia Woj. Urzędu Kultury Fizycznej) i nacz. Maciejewskiego z ramienia Plantacji Miejskich.

Po opuszczeniu sali obrad przez przedstawicieli instytucji inwestycyjnych Komitet, rozpatrzwszy złożone zapotrzebowania, ustalił następujący plan wykorzystania sił ofiarnej młodzieży SP: 10.000 dniówek (odpłatnych) — na potrzeby Dzielnic Uniwersyteckiej, 1200 bezpłatnych dniówek — do dyspozycji komitetu budowy Szkoły Chemicznej i 4500 bezpłatnych na dokończenie stadionu sportowego przy Al. im. Gen. Świerczewskiego, który swoje powstanie zawdzięcza również naszej młodzieży.

9300 dniówek będzie stanowiło rezerwę, która w wypadku niepełnosolenia w przyszłości zapotrzebowania przez instytucje inwestujące w bieżącym sezonie w budowę — zostanie — wykorzystana w ramach prac o charakterze społecznym na terenie miasta.

Zebranie kół pocztowych PZPR

W świetlicy ZZ Prac. Poczt. i Tel. odbyło się wspólne zebranie 7 kół pocztowych PZPR.

Na zebraniu dokonano uroczystego wręczenia członkom partii wkładu do Jedynki w ramach Planu Wykonania. Komitet Dzielnicowego mer Aleksander Dąbrowski. Zebranie zakończyło się odśpiewaniem Międzynarodówki. (S)

Zbrodniarz hitlerowski skazany na karę śmierci

W czasie okupacji na terenie obozów koncentracyjnych w Polsce siał SS-man Józef Leinold. 36-letni Niemiec wyższy członek formacji SS, jako komendant obozów w Budzynie, Wieliczce, a później w Bruncie, dotkliwie dawał się we znaki więźniom. Leinold wybitny sady stał morzem głodem, brał udział w rozstrzeliwaniu, grabieży, bicia i katowaniu, szczuciu psami i chłopcami.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie Leinold skazany został na karę śmierci. (a)

Krytyka dała pozytywne wyniki Usprawnienie Gospody Spółdz. „Wisła”

Pisaliśmy swego czasu o tym, że Gospoda Spółdzielca „Wisła” nie jest odpowiednio prowadzona i nie spełnia należycie swego zadania. Kierownictwo Gospody ustosunkowało się pozytywnie do słusznej naszej krytyki i dziś możemy stwierdzić z zadowoleniem, że stosunki w „Wiśle” uległy zmianie. W krótkim czasie nie można było oczywiście zmienić całkowicie wyglądu sali ale uczyniono wszystko, by wnętrze Gospody stało się jak najbardziej schludne.

Podłoga jest czysto wyszorowana. Stoły przykryte białymi serwetami i dla ochrony, często zmienianym białym papierem. Znikły brudne portiere, zastaniające tajemniczą „lożę”. Pojawili się nowe stoliki. Kelnerki usługują w białych fartuszkach i czepkach. Wszystko to stwarza miłą, przyjemną atmosferę. Zachęca do zajęcia miejsca. Pralki są

smaczniejsze, widać więcej troski i starania przy ich sporządzaniu. Znacznie poprawiła się obsługa. Nie trzeba już czekać w nieskończoność na przyjście kelnerki. Posiłki są wydawane szybko i sprawnie. Bardzo dobrą innowacją jest wprowadzenie bloków na obiady. Upraszcza to pracę kelnerki, a goście nie potrzebują na próżno tracić czasu.

Nie znaczy to oczywiście, że wszystko jest już doskonałe, że kierownictwo Gospody zrobiło wszystko i że może już „spocząć na laurach”. Jest jeszcze wiele do poprawienia i jeśli „Wisła” ma się stać naprawdę wzorowym zakładem gastronomicznym, to trzeba będzie jeszcze nie jedno tam zmienić, nie jedno uzupełnić i nie jedno usunąć. Wtedy „Wisła” stanie się dopiero tym czym być powinna, wzorowa Gospoda dla świata pracy.

Na 1 maja nie będzie analfabetów wśród kolejarzy

Na zebraniu Komitetu Stacyjnego PZPR uchwalono zorganizowanie bezpłatnych kursów początkowych nauki pisanja i czytania dla kolejarzy stacji Lublin. Kursy te trwać będą od 9 marca do 1 maja br.

Likwidacja analfabetyzmu wśród pracowników stacji będzie realizacją jednego z ważnych zadań programowych PZPR, a zarazem czynem 1 Majowym Komitetu Stacyjnego PZPR. (T. W.)

Czynnik społeczny przejął kontrolę mleczarstwa

W dniu 9 bm. w siedzibie Centrali Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich odbyło się pierwsze posiedzenie nowoutworzonej Rady Okręgowej tej Centrali. Do składu Rady

zostali powołani przedstawiciele spółdzielni mleczarskich z terenu województwa, oraz w Związku Samopomocy Chłopskiej, OKZZ, Ligi Kobiet i stronnictw politycznych. Przewodniczącym Rady został tow. K. Zborowski (PZPR), a zastępcą jego ob. Wł. Stojarski (SL).

Należy się spodziewać, że wprowadzenie czynnika społecznego do kontroli Centrali Spółdz. Mlecz. - Jajcz. wpłynie dodatnio na jej działalność i udział w ogólnej przebudowie gospodarczej województwa. (A. K.)

Nowa Rada Zakładowa „Centrostali”

W dniu 8 marca odbyły się w Centrali Handlowej Żelaza i Stali wybory do Rady Zakładowej, w skład której weszli tow. Cencora, Michałowski, Ogóreck, Chyżra, Pietras, Szewczyk oraz pracownik biurowy ob. Kilawiec. K. F. Nr 70.

Co zrobić ze złomem?

Z wiosną ub. roku warsztat TOL nr 75 w Lublinie otrzymał z majątków PNZ kilka wagonów zniszczonego sprzętu rolniczego jak: kosiarki, żniwiarki, siewniki, kultywatory itp., które nawet laik mógł na oko określić jako złom, nie nadający się w ogóle do naprawy. Wydział Techniczny Warsztatów po dokonaniu klasyfikacji tego sprzętu przez specjalną komisję powiadomił PNZ, że nadesłany sprzęt do naprawy się nie nadaje i że właściciele jego (majątki PNZ) winni go odebrać celem przekazania do zbiornicy złomu lub do hut. Pomimo tego ani majątki PNZ ani ich Zarząd Okręgowy nie odebrały owego złomu do tej pory. Bezużyteczne leżące za murami na tym miejscu na placu warsztatów TOR-u, które jest często potrzebne do innych celów.

TOR nie jest przecież zbiornicą złomu. Na to, aby ten złom mógł przetrwać do miejsca właściwego jego przeznaczenia — do hut — w budzie warsztatów TOR-u nie ma

Zgubiono

Zgubiono wkładki do PDT następujących ob. ob.: Karol Jaworski, Stan. Gogolowska, Wład. Gułkowski, Tad. Malec, Jgn. Dębowski, Feliks Praszczak i Witold Wróblewski.

OTWARCIE ŚWIETLICY Koła ZMP „Śródmieście”

W dniu 6 bm. w lokalu Zarządu Miejskiego ZMP przy ul. 22 Lipca 9 odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy koła terenowego ZMP „Śródmieście”.

Członkowie koła uchwalili rezolucję, w której zobowiązują się do wzmocnionej pracy ideologicznej i or

ganizacyjnej, stawiając sobie za cel do dnia 1 maja br. rozszerzyć kóło do liczby 1000 członków.

W części artystycznej własny zespół Koła wystąpił z bogatym programem tańców ludowych, humorów, oraz deklamacji i śpiewu.

Amator cudzych ubrań

Stanisław Sala dozorca nocny firmy „Lubedzi” (Farbiarska 4) obchodząc budynki spostrzegł, że w budynku fabryki jest otworzone okno, znajdujące się na I piętrze. Zauważywszy właścicieli i obsługa farbiarni po przeprowadzeniu poszukiwań skonstatowali, że magazyn farbiarni oraz szychy budynku noszą ślady cudzej gospodarki. Po bliższej kontroli ustalono zaginięcie ze szychu garderoby klientów ogólnej wartości ok. 100 zł. Wywiadowcy Wydziału Śledczego w przeciągu paru dni ujawnili sprawcę kradzieży. Okazał się nim dawny pracownik pralni — niejaki Stanisław Chudek. Rewizja przeprowadzona u niego oraz jego kolegów, u których miał zamieszkiwać doprowadziła do odnalezienia wszystkich wykradzionych ubrań.

Chudek po dokonaniu „operacji” zjawiał się u swych kolegów S. Golonki i R. Gontarza (Grodzka 26), gdzie z miejsca usiłował sprzedać jeden ze zdobytch garniturów. Transakcja ta jednak nie doszła do skutku. Epilog całej tej historii rozegrał się wczoraj w Sądzie Okręgowym, Sąd, wzięwszy

„Pomoc Zimowa” — to egzamin obywatelski

Ofiary przyjmuje Komitet Opieki Społecznej w Lublinie
Konto PKO Nr II-1102

Dokąd dziś idziemy

KINA

APOLLO: „Sępy”
godz. 15, 17.30, 20

BALTYK: „Siódma zastawa”
porc. godz. 15 17. 19.

RIALTO: „Kopciuszek”
godz. 15. 17. 19

TEATR

TEATR MIEJSKI:

„Lisie Gniazdo” godz. 19.30

TEATR MUZYCZNY:

„Chata za wsią” godz. 19.30

Pogotowie Ratunkowe tel. 22-73
Straż Pożarna tel. 08
Komenda Miasta M. O. tel. 23-82

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki przy ul.: Krak. Przedm. 3, Krak. Przedm. 54, Bychawska 42, Kalinow szczyzna 44.

Radio

SOBOTA 12 marca

Sygnał czasu: 5.10, 11.57.
Wydawanie: 5.15, 6.10, 7.00, 12.00, 16.00, 20.00, 23.00.

5.20 Koncert poranny (Transm. z Czechosłowacji) 6.30 Muzyka, 8.30 „Daleko od Moskwy” — powieść Wasyla Ażajewa (odc. 1), 8.55 Muzyka, 9.15 Aud. ZNP, 9.30 Wszechnica Radiowa, 12.20 Trio op. 74 A. Dworzaka, 12.45 Aud. dla wsi, 15.30 „Podhała” — aud. dla dzieci, 16.30 „Cela Nr 267” — aud. oparta na reportażu Fuczika, 16.45 „Przy sobocie po robocie”, 17.45 „Świetlica ZMP wzorem dla innych świetlic”, 18.00 „Ludzie z kolchozowych pól”, 18.15 Koncert kapeli ludowej, 19.45 Aud. KCZZ, 19.00 Wleczór mickiewiczowski, 19.30 Polska muzyka symfoniczna, 20.50 „Dojście do morza” — pog. z cyklu „Ofensywa, która przyniosła wolność”, 21.00 Koncert Krak. Ork. P. R., 21.45 „O człowieku, który mordował melodie” — aud. rozrywkowa, 22.10 Muzyka tańcowa.

Ryż hodowany w Polsce nie będzie droższy od pszenicy

Okazuje się, że ryż, który dotąd wprowadzano wyłącznie z zagranicy, uprawiać można z powodzeniem w Polsce. Przy czym wartość odżywcza ryżu hodowanego w Europie, nie jest wcale niższa od azjatyckiego — przeciwnie pod względem zawartości witamin posiada on nawet znaczną przewagę, jeśli chodzi o składniki białkowe. Wartość odżywcza ryżu jest bardzo wysoka nie tylko pod względem kalorycznym, a także z racji łatwości asymilowania go przez or-

ganizm ludzki. Najlepszą ilustracją jego łatwostrawności może być to, że żołądek człowieka strawi ryż w ciągu godziny, mleka w ciągu 1 godz. 40 min., chleba po 3 i pół, a mięso po 5.

Dlatego też ryż daje się chorym nawet przy najcięższych chorobach żołądka i całego przewodu pokarmowego.

Nie też dziwnego, że stanowi on podstawę żywienia 700 milionów ludzi.

U nas niestety był on dotychczas niedostępny szerokim masom spożywcom ze względu na bardzo wysoką cenę.

Prace nad uprawą ryżu prowadzone u nas w Polsce z powodzeniem przez Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach przyniosły wreszcie plon. Pomimo wyjątkowo chłodnego lata udało się w trzech punktach po raz pierwszy w Polsce otrzymać ziarno ryżu.

Próby przeprowadzono w 14 punktach, z których najbardziej wysuniętym na południe był Grodziec (pow. bielski) a na północ — Gorzów Wlkp.

Próba udała się doskonale i dalsze doświadczenia z uprawą ryżu wejść w ślad plan, przy czym obszar uprawy będzie znacznie powiększony.

Sceptycy uważają, że koszty upra-

wy ryżu w Polsce będą tak wysokie, że więcej opłaci się jego import. Jednakże obliczenia prof. Kaznowskiego zbijają całkowicie to twierdzenie, udowadniając, że produkcja krajowa 1 kg ryżu nawet przy średnim urodzaju nie będzie droższa od produkcji 1 kg pszenicy, a dochód z plonu pokryje już w pierwszym roku koszty urządzenia.

A więc czekamy na tani ryż.

WIRUSY

Zgodnie ze sprawozdaniem, opublikowanym przez Departament Rolnictwa USA, eksport amerykańskiego przemysłu bawełnianego spadł w roku 1948 znacznie poniżej poziomu roku 1947. Sprawozdanie to, nie podając żadnych powodów spadku produkcji, wywołało poważne za niepokojenie wśród tutejszych eksporterów wyrobów bawełnianych.

Eksporterzy ci oskarżają administrację Trumana o nakładanie niepoważnych ograniczeń na sortaż wyrobów bawełnianych, na skutek czego ta gałąź przemysłu straciła wiele cennych rynków zbytu, a zakłady tekstylne zmuszone są zwalniać swych pracowników, przyczyniając się w ten sposób do zaostrzenia problemu bezrobocia.

Podczas gdy „przedstawiciel” Kuomintangu, Li Tsung-Jen, informuje o „pokoju” w zamyślach rządu nankińskiego, wyprodukowane w Stanach Zjednoczonych samoloty Kuomintangu bombardują wywołane przez Armię Ludową miasta na północy od Yangtse. Przed dwoma tygodniami, podczas takiego nalotu, zabitych zostało wiele osób cywilnych, a przy pomocy bomb zapalających zniszczone zostały liczne domy i dobytek.

Ansbachski trybunał denacysty kaciwin uznał za „mniej ważne” hitlerowskie „księcia Karla Edwarda von Sachsen-Koburg-Gotha, byłego generała SS. Ten ostatni był od r. 1939 członkiem sztabu hitlerowskiego, a od roku 1943 — członkiem hitlerowskiego Reichstagu. Pracował on dla Gestapo we Francji oraz osobiście zasiadał w hitlerowskim sądzie wojskowym, badając ofiary terroru faszystowskiego.

Księża ten, który jest wnukiem królowej Wiktorii, został skazany na 15 000 marek grzywny i natychmiast wypuszczony na wolność, ponieważ odsiedział 8 miesięcy w więzieniu przed wydaniem wyroku.

Rozpalamy bez drzewa

Fabryka Chemiczna w Wałbrzychu rozpoczęła produkcję tak zwanej podpałki „Lofix”. Podpałka ta, w kształcie kulek wielkości orzecha włoskiego, jest produkowana z miazgi węglowej z domieszką specjalnych chemikaliów. Zaletą wyżej wymienionej podpałki jest łatwa zapalność i wysoka kaloryczność ciepła umożliwiająca rozpalenie węgla kamienia bez użycia drzewa.

Ciekawostki

„KIESZONKOWA” STACJA KOLEJOWA

Stół plastyczny dla kolejarzy — pierwszy w Polsce model stacji kolejowej — istny cud techniki, został oddany do użytku kolejarzy w Domu Kolejacza w Gdańsku.

Stół plastyczny to model stacji kolejowej z torami głównymi i bocznymi, rampą, ekspedycją towarową, bocznica do budynków oraz szlakiem od jednej do drugiej stacji.

Cały mechanizm, jak również liczne światła i sygnały kolejowe pracują normalnie.

Renifery, wilki i technika

Wobec wielkich zniszczeń, jakie czynią wśród reniferów północnej Szwecji grasujące tu liczne stada wilków, postanowiono użyć samolotów i samochodów, zaopatrzonych w małe stacje nadawcze, celem sygnalizowania za wczasu hodowcom o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Podobna akcja podjęta będzie również przez władze norweskie.

HUMOR

Ojciec, który wrócił z wizyty od córki mieszkającej w Pradze skarżył się żonie:

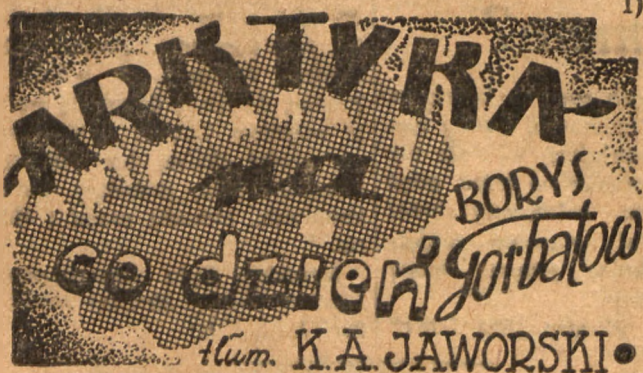
— Wiesz, matko ile się namęczyłem z tą walczyką, którąś mi tak napakowała. Ale w Pradze miałem szczęście.

— Wyszli ci na przeciw?

— Nie, ale zanim zapaliłem fajkę już kufra nie było i mogłem chodzić po Pradze jak Pan.



— Musimy się rozejść! Zmarło walaś mi 150 lat mojego życia...



Poród na Wyspie Ogórkowej

Na Ziemi Ogórkowej wydarzyło się nieszczęście. Ziemia Ogórkowa to daleka samotna wysepka na morzu Polarnym — na próżno szukalibyśmy jej na mapie pod tą nazwą. Na mapie ten mały punkt nazywa się po swojemu — dziwnie i nawet poetycznie. Ale radiotelegrafici nazywają go uparcie Ziemią Ogórkową i spróbujcie ich przekonać! Ci telegrafici to tacy dziwni ludzie! Kpiarze. Nudzą się na swoich mostkach czy co?

Zresztą ta dziwna nazwa ma swoją historię. Wysepkę odkryto niedawno, bardzo niedawno i kierownik partii fotografując pośpiesznie świeżo odkrytą ziemię (śpieszył się, gdyż lód coraz groźniej zaciskał się wokół łamacza lodów) natychmiast doniósł: „Świeżo odkryta wyspa ma kształt ogórka”. I radiotelegrafici, a przez ich ręce przechodzi w sposób nieunikniony

wszystko, — ochrzczili nową obywatelkę w rodzinie wysp polarnych — Ziemią Ogórkową.

Wkrótce wysepka zyskała niemałe znaczenie — znajdowała się tak daleko! Badacze zacierali ręce: teraz dopiero dotrzemy bliżej do tajemnic morza Lodowego. Synoptycy westchnęli z ulgą: znalazł się jeszcze jeden piec w kuchni pogody. Młodzi polarnicy marzyli o Ziemi Ogórkowej jak o narzeczonej. Śnił jej niewypowiedziane uroki i nie było takich czynów bohaterów, którychby się nie podjęli aby tylko ją opanować. Mówili pogardliwie: „Co tam Dickson, Tiksi, Czeluski? To już ujarzmione. To tak jak w domu. A tam... „I z wzruszeniem szepotali: „Siedemdziesiąty ósmy stopień. To nie żarty!”

Tak więc ziemię mającą kształt ogórka zamieszkało. Na pokalonym śniegu, obok dużych, okrągłych jak filiżanka tropów niedźwiedzia pojawiły się ostre, natarczywe ślady człowieka. Powstały budynki. Wśród torosów zadźwięczał śmiech, głosy męskie i kobiece. I ludzie mieli już swój dzień powszedni i kawa kipiała w miedziannym wyczyszczonym imbryku, i swoje radości, i godziny wieczorne przy szachownicy, i swoje troski, i niepokoje... I oto było już i swoje nieszczęście. Albo raczej — szczęście. No, tak, szczęście! Zresztą nie wiadomo jeszcze było, jaki wzmiał obrót sprawa. Chodzi o to, kobieta krzyczała, nie ludzkim głosem, a blady otyły mężczyzna stał przy niej i ręce jego drżały w niemocy, a po czole spływały ciężkie okrągłe krople potu.

Myli się bardzo ten, kto przypuszcza, że na dalekich wyspach Arktyki Radzieckiej ludzie mieszkają w osamotnieniu, nie wiedząc nic o swym najbliższym

Sport Sport

Polska -- Czechosłowacja 8:8 w boksie

W ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej odbył się onegdaj w Gottwaldowie między państwowy mecz pięściarski. Oba zespoły wystawiły najsilniejsze składy. Spotkanie które oglądało kilka tysięcy widzów zakończyło się wynikiem remisowym — 8:8.

Wyniki techniczne walk: (od wagi muszej do ciężkiej).

Kasperczak przegrał na p-kt-y z Majdlochem.

Grzywocz wypunktował Macha.

Matloch wygrał na p-kt-y z Taubenkiem.

Czortek wypunktował silnego fizycznie Petrinea.

Chyehle poddał się w drugim starciu silny fizycznie Blesak.

Nowara nieznacznie przegrał na p-kt-y z Torma.

Szymura przegrał na p-kt-y z O Netuko.

W ostatniej walce dnia Klimecki przegrał po zaciętej walce z Liwan-skym.

Dzięki temu zwycięstwu drużyna czechosłowacka wywalczyła wynik remisowy.

SZACHIŚCI MOSKWY PROWADZĄ W MECZU Z BUDAPESZTEM

Czwarta runda międzynarodowego meczu szachowego Moskwa — Budapeszt przyniosła zawodnikom radzieckim dwa zwycięstwa, dzięki którym objęli oni w meczu prowadzenie różnicą 2 pkt. Obecny stan meczu jest 14:12 dla Moskwy.

Bronsztajn wygrał z Florianem, który poddał się po 35-tym ruchu, a Kotow pokonał Gerebena. Remisowo zakończyły się dalsze cztery partie: Simagin — Szabo (B), Auerbach — Bienko (B), Lillientahl — Barcha (B) i Flohr — Tipary (B). Poza tym Auerbach i Florian zgodzili się uznać bez gry odłożoną w trzeciej turze partię za nierozstrzygniętą.

W czwartej rundzie nie ukończono partii: Ragozin — Vaida (B) oraz Smylow — Sili (B). W obu tych partiach bardziej korzystną sytuację mają szachiści radzieccy.

PARKER I PATTY POŁFINALISTAMI

W ramach dalszych rozgrywek turnieju tenisowego o mistrzostwo Egiptu odbyły się pozostałe dwa spotkania ćwierćfinałowe. W pierwszym z nich Amerykanin Patty pokonał Francuza Cochet'a 4:6, 6:4, 6:2 i spotka się w półfinale z Czechosłowakiem Drobny. Zwycięzcą drugiego ćwierćfinału był Frank Parker — Pajkowski (USA), który pokonał Puncce'a w stosunku 6:0, 6:1, kwalifikując się do półfinału, jako czwarty zawodnik.

sąsiedzie. Co prawda, sąsiada od sąsiada, wyspę od wyspy dzielą czasami tysiące kilometrów — i to jakich kilometrów! Ale radiotelegrafici! I dzięki nim cała Arktyka wiedziała, że na dalekiej Ziemi Ogórkowej kobieta rodzi w mękach nowego obywatela. I cała Arktyka z zapartym tchem obserwowała wynik tego porodu, jak gdyby ci wszyscy pochmurni, męzni ludzie, górniczy Nordviku, uczeni Czeluski, radiotelegrafici Dickson, budowniczy portu Tiksi i ci, którzy spędzali zimę na Białym, stali usłuchując nie kaszlać, nie poruszyć się, — przy łóżku płożnicy i oczekiwali przyjścia na świat małego obywatela świata, aby usłyszeć jego pierwszy stanowczy krzyk i wtedy po ojcowsku uśmiechać się łagodnie.

— No, jak? No, jak? — zapytywali rano, i w południe, i wieczorem ze wszystkich miejsc, gdzie spędzono zimę.

Ale kobieta krzyczała i zdawało się, że jeśli jej słychać było w całej Arktyce, mąż jej bezradny, jak i wszyscy mężczyźni w takich oczekiwaniach, płakał tylko nad nią, a doktor nie mógł nic zrobić. Krzelał się i denerwował. Nie był, biedaczysko, akuszerem, a wypadek zdawał się być wyjątkowy — poprzeczne położenie płodu.

Tego dnia w radiowęzle przyjęto rozpaczliwą depeszę z Ziemi Ogórkowej. „Ratujcie! Ratujcie! — telegrafował mąż położnicy. — Uczynicie co tylko można krp. Ratujcie matkę prz. dziecko!”

Cóż można było uczynić? Radiotelegrafista, który przyjął depeszę, zmarszczył się boleśnie, zdjął słuchawki i poszedł do kierownika. Co można uczynić? Przecież kobieta... Przecież dziecko...

C. d. n.